



BIULETYN



KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Rok XIII: 2015

Nr 4 (416)

Data odczytu: 28.01.2015 r.

Data wydania: 28.01.2015 r.

=====

976. spotkanie

Andrzej Sobolewski

Zarys historii przemysłu w Grudziądzu

Do połowy XIX w. w Grudziądzu nie było zakładów przemysłowych a produkcja miała charakter rzemieślniczy. Przemysł zaczął się rozwijać praktycznie od lat 60-tych XIX w. kiedy to dotarła do Grudziądza kolej. Już w 1862 r. założono pierwszy zakład przemysłowy, a jego założycielami byli Niemcy żydowskiego pochodzenia Josef Herzfeld i Karl Victorius i od pierwszych liter ich nazwisk wzięła się nazwa fabryki HV. Fabrykę zlokalizowano przy ulicy Górnotoruńskiej, czyli przy obecnej Alei 23 Stycznia. Na początku zakład produkował armaturę do pieców kaflowych, a pierwszym wydziałem była kuźnia. Ponieważ zapotrzebowanie na takie wyroby było bardzo duże i w związku z tym rosły zyski fabryki, można było zainwestować w latach siedemdziesiątych XIX w. w odlewnię żeliwa a w 1886 roku można było wybudować emaliernię. Po przekazaniu kierownictwem zakładem synom założycieli zaczął się na początku XX w. intensywny rozwój fabryki. Ponieważ brakowało miejsca na rozbudowę na terenie w mieście, w 1910 roku zakupiono 125 ha w Mniszku, a już w następnym roku w ekspresowym tempie oddano do użytku odlewnię. Firma zaczęła eksportować swoje wyroby do Rosji, Skandynawii, do Ameryki i na Bliski Wschód, a znak fabryczny stał się znany w wielu krajach świata. W czasie I Wojny Światowej oprócz tradycyjnej produkcji wanień i sanitariatów produkowano wyroby na cele wojskowe, między innymi



granaty i kotły kuchni wojskowych. Po zakończeniu wojny w 1920 roku w ramach repolonizacji fabryka przeszła w ręce akcjonariuszy, co oznacza, że nadzór nad nią przeszedł w ręce Polaków, a fabryka stała się największą w swej specjalności w kraju i jedną z największych w Europie. W latach tuż przed kryzysem połowa produkcji

Fabryka HV

była przeznaczona na eksport, a udział fabryki w produkcji odlewów na Pomorzu wynosił około 90 %. Fabryka okres wielkiego kryzysu przeszła bez większych kłopotów, ale jednak przejściowo warunki zatrudnienia pogorszyły się. Spowodowało to protesty załogi, a jednym z ich inicjatorów był Kazimierz Rusinek i do dzisiaj w Mniszku blisko przejazdu kolejowego jest obelisk go upamiętniający. Na tym obelisku jest napis:

**TOW. MIN. RUSINKOWI ORAZ BOJOWMIKOM O WOLNOŚĆ
I SOCJALIZM
ZAŁOGA H.V. MNISZEK**



Chłodziarka "Śnieżka"

w całości przestawiona na cele wojenne. Produkowano między innymi ławety do armat, bomby lotnicze, pociski artyleryjskie, granaty i elementy do pocisków latających V1. W 1944 roku zatrudnienie wzrosło nawet do 3250 pracowników. Dużą część załogi tworzyli jeńcy wojenni z Anglii i Rosji. W 1945 r. na skutek działań wojennych zakład w Mniszku został zniszczony w 50%, zakład w Grudziądzu trochę mniej, ale całkowitemu zniszczeniu uległa dokumentacja techniczna, a skutki tej straty były odczuwalne przez wiele lat. Po wojnie fabrykę znacjonalizowano i nadano jej nazwę Pomorska

Po zakończeniu kryzysu HV wciąż dynamicznie się rozwijała, a w 1938 roku fabryka zatrudniała 1600 pracowników. Od początku zajęcia fabryki przez Niemców w 1939 r. zaczęły się represje wobec Polaków zatrudnionych w fabryce, wielu z nich zostało wysłanych do obozów koncentracyjnych, albo zamordowanych, wśród nich długo-letni dyrektor techniczny inż. Zbigniew Jasiński. Produkcja została praktycznie



Wejście do Unii



Unia – Kuźnia

Odlewnia i Emaliernia. Od 1947 r. rozpoczęto produkować pompy i do dzisiaj jest to znacząca część produkcji. W 1970 r. zbudowano halę do zmechanizowanej produkcji wanień i zlewozmywaków. Ciekawostką jest, że popularne zamrażarki Śnieżka zanim przeniesiono ich produkcję do Wrocławia wytwarzane były właśnie w HV. Od 1992 r. zakład przekształcił się w jednoosobową

spółkę skarbu państwa i przyjął nazwę Hydro Vacuum S.A. Obecnie jest to spółka menadżersko-pracownicza.

Początki dzisiejszej UNIA GROUP datowane są na rok 1882, kiedy to inżynier August Ventzki założył Fabrykę Maszyn i Narzędzi Rolniczych. Już w 1898 roku August Ventzki zaprezentował podczas konkursu orki na terenie Westfalii plug przeznaczony do głębokiej orki. Okazało się, że jakość orki była tak wyśmienita, że plug zdobył pierwszą nagrodę. Ten sukces ugruntował pozycję i renomę fabryki na rynku. W momencie wybuchu I Wojny Światowej fabryka zatrudniała już 700 pracowników. W 1920 r. fabryka stała się spółką akcyjną pod nazwą Pomorska Fabryka Maszyn, a dawny właściciel zachował 25 % akcji i prawo zasiadania w radzie nadzorczej. Już w 1920 roku spółka zakupiła fabrykę maszyn R. Peters w Chełmnie. Po tym połączeniu przedsiębiorstwo było największym w branży w Polsce. W 1928 roku zatrudnienie oscylowało w granicach tysiąca pracowników. Pracę ręczną zaczęto zastępować Maszynami, a w roku 1926 w fabryce zainstalowano około 300 obrabiarek. Fabryka eksportowała swoje wyroby do krajów nadbałtyckich, bałkańskich a nawet do Ameryki Południowej, Azji i Afryki Północnej. Niestety nadszedł okres wielkiego kryzysu, i fabryka zaczęła pracować tylko sezonowo. W latach 1930-1935 fabryki w Grudziądzu i Chełmnie były nieczynne przez wiele miesięcy w roku, a kiedy wznawiano produkcję zatrudnienie wynosiło często poniżej 100 pracowników a praca często trwała tylko 3 lub 4 dni w tygodniu. Kryzys zaczął się kończyć w 1936 roku, a zatrudnienie w latach 1938-1939 przekroczyło 1300 pracowników. W czasie wojny fabryka produkowała głównie na potrzeby wojenne, między innymi części do okrętów podwodnych. W 1948 r. fabryka została upaństwowiona i od tego czasu była kontynuowana i rozwijana produkcja z okresu międzywojennego. Pod koniec lat siedemdziesiątych XX w. zatrudnienie oscylowało w granicach 2800 pracowników. W 1981 r. rozpoczęto nową inwestycję, tj. budowę wielkich hal w Mniszku i niedługo potem zaczęły się kłopoty finansowe. W 1995 r. po postępującym spadku sprzedaży fabryka została postawiona w stan upadłości i w tym samym roku fabryka została sprywatyzowana. Od tego czasu fabryka stale się rozwija, przejęła fabryki produkujące maszyny rolnicze w Kutnie, Brzegu i Słupsku.

W początkowych latach istnienia HV i Unii maszyny produkcyjne były napędzane przy pomocy maszyn parowych, a niekiedy nawet lokomotyw, z których napęd był przenoszony przez wały i pasy napędowe na poszczególne maszyny produkcyjne. Napęd elektryczny poprzez silniki elektryczne otrzymywały stopniowo od 1894 r., bo wtedy zbudowano pierwszą małą, prywatną jeszcze wtedy elektrownię na terenie zamkniętym obecnymi ulic Mickiewicza, Sienkiewicza i Curie Skłodowskiej. Elektrownia ta w 1920 r. została wykupiona przez władze miasta i zmodernizowana. Rozebrano ją w latach 60-tych.

W latach dwudziestych XX w. HV i UNIA były największymi zakładami przemysłowymi na Pomorzu Gdańskim. Wtedy dołączyła do nich fabryka przemysłu gumowego, która wkrótce, bo w 1929 r. była już największą fabryką w Grudziądzu. Założona została w 1923 roku pod nazwą „Polski Przemysł Gumowy Towarzystwo Akcyjne Grudziądz” popularnie zwane PePeGe. Była to spółka akcyjna a jej prezesem był polski żyd Samuel Halperin. Fabryka powstała w miejscu zlikwidowanej cegielni Ludwika Meisnera i w sąsiedztwie Pomorskich Zakładów Ceramicznych, co przyczyniło się do zmniejszenia kosztów budowy przez oszczędzenie kosztów transportu i przyspieszyło czas budowy fabryki. Już w lipcu 1924 r. rozpoczęto produkcję kaloszy. Fabryka rozwijała się tak dynamicznie, że w 1929 r. około 5 tys. pracowników produkowało rocznie około 6 mln par obuwia sportowego, około 2 mln kaloszy i około 280 tys. opon i dętek rowerowych, a eksport sięgnął 20% produkcji. Jednak już w 1930 rok fabryka zaczęła odczuwać skutki wielkiego kryzysu. Dodatkowo Halperin został oskarżony o nadużycia finansowe, został aresztowany a na fabrykę nałożono wysoką karę finansową. Halperin niedługo potem w 1934 zginął w wypadku samolotowym. Produkcja spadła do tego stopnia, że w 1934 r. zatrudnienie zmniejszyło się do około 1500 pracowników, a dyrekcja zalegała z wypłatami dla pracowników. Długi zakładu były tak duże, że w 1935 r. sąd ogłosił upadłość, a pracownicy zasilili szeregi bezrobotnych. Poszukiwania przez syndyka kupca fabryki nie dały rezultatu, a fabryka nieczynna była około półtora roku, pomimo tego, że Skarb Państwa ustanowił premię za uruchomienie fabryki. W 1936 r. zakład oddano do eksploatacji dzięki wstrzymaniu spłat na pokrycie należności, znaleźli się dzierżawcy, zatrudnienie na krótko przed II Wojną Światową wzrosło do około 1700 pracowników, co jednak pokazuje, że produkcja daleko odbiegała od poziomu sprzed kryzysu. W czasie okupacji niemieckiej fabryka pracowała na potrzeby wojskowe produkując między innymi pontony i maski przeciwgazowe, a zatrudnienie dochodziło do 2 tys. pracowników. W czasie walk o Grudziądz fabryka uległa zniszczeniu w 70 %. Odbudowę zdolności produkcyjnej osiągnięto w 1949 r. Od 1950 r. do 1980 r. nastąpił okres intensywnej rozbudowy zakładu. Wprowadzono nowe technologie oraz nowe wyroby takie jak obuwie filcowo-gumowe, tratwy ratunkowe, łodzie i materace pneumatyczne, pletwy i maski dla pletwonurków, a zatrudnienie w 1970 r. wynosiło około 7, 5 tys. pracowników. Od 1990 r. zaczął się spadek produkcji i stopniowy upadek firmy. W 1995 r. podjęto decyzję o podziale firmy na spółki, jednak w niedługim czasie wszystkie upadły. Obecnie tylko zakłady Lubawa, które zakupiły spółkę MILAGRO kontynuują produkcję, której podstawowym materiałem jest guma, a ostatnio na dawny teren PePeGe przeniosły się zakłady LEMIGO, które specjalizują się głównie w produkcji obuwia gumowego.



trudnienie dochodziło do 2 tys. pracowników. W czasie walk o Grudziądz fabryka uległa zniszczeniu w 70 %. Odbudowę zdolności produkcyjnej osiągnięto w 1949 r. Od 1950 r. do 1980 r. nastąpił okres intensywnej rozbudowy zakładu. Wprowadzono nowe technologie oraz nowe wyroby takie jak obuwie filcowo-gumowe, tratwy ratunkowe, łodzie i materace pneumatyczne, pletwy i maski dla pletwonurków, a zatrudnienie w 1970 r. wynosiło około 7, 5 tys. pracowników. Od 1990 r. zaczął się spadek produkcji i stopniowy upadek firmy. W 1995 r. podjęto decyzję o podziale firmy na spółki, jednak w niedługim czasie wszystkie upadły. Obecnie tylko zakłady Lubawa, które zakupiły spółkę MILAGRO kontynuują produkcję, której podstawowym materiałem jest guma, a ostatnio na dawny teren PePeGe przeniosły się zakłady LEMIGO, które specjalizują się głównie w produkcji obuwia gumowego.

trudnienie w 1970 r. wynosiło około 7, 5 tys. pracowników. Od 1990 r. zaczął się spadek produkcji i stopniowy upadek firmy. W 1995 r. podjęto decyzję o podziale firmy na spółki, jednak w niedługim czasie wszystkie upadły. Obecnie tylko zakłady Lubawa, które zakupiły spółkę MILAGRO kontynuują produkcję, której podstawowym materiałem jest guma, a ostatnio na dawny teren PePeGe przeniosły się zakłady LEMIGO, które specjalizują się głównie w produkcji obuwia gumowego.



Cegielnia

Ceramiczne wprawdzie została założona już w 1882 roku, to jednak dopiero od 1889 r., kiedy to wprowadzono mechanizację przy wyrobie cegieł i dachówek można powiedzieć o niej jako o fabryce. Cegielnia w latach dwudziestych zatrudniała latem do 350 pracowników. W wyniku działań wojennych w 1945 roku cegielnia została bardzo zniszczona i w następnych latach rozebrana. Jeszcze w latach 50-tych do byłej cegielni prowadziły tory kolejki wąskotorowej z okolic Tuszewa, skąd kiedyś transportowano glinę.

Poza tą cegielnią działały cegielnie rodziny Schulzów. Jedna z nich mieściła się na terenie obecnej galerii ALFA, zlikwidowano ją w okresie międzywojennym, kiedy rozbudowano istniejącą od 1822 r. cegielnię przy ul. Kalinkowej. Budynki tej cegielni na terenie obecnego marketu Piotr i Paweł zostały rozebrane pod koniec lat 70-tych.

Starsi Grudziądzanie pamiętają może, że na terenie zajmowanym obecnie przez market Kaufland, była fabryka mebli a konkretnie oddział, w którym była wstępna obróbka drewna, a montaż odbywał się na obecnej ul. Legionów. Ta fabryka istniała już w okresie międzywojennym a jej właścicielem był Kahrau. Upadłość fabryki ogłoszono w 1998 roku.

Wszyscy znamy okazały budynek u zbiegu ulicy Sikorskiego i Legionów, obecnie budynek ZUS, starszym Grudziądzanom znany jako ubezpieczalnia. W okresie międzywojennym było tam kilkadziesiąt sal wystawowych z około 150-ma typami mebli oferowanymi przez firmę Strug. Firma miała własną suszarnię drewna, tapicernię, lakiernię a przede wszystkim pracownię artystyczną. W 1924 r. fabryka zatrudniała 110 pracowników.

W okresie międzywojennym przemysł rolno-spożywczy reprezentowany był przede wszystkim przez browary i rzeźnię. Początki browaru nad Trynką datują się już na lata 60-te XVII w., kiedy to po potopie szwedzkim przeniesiono tam zniszczony browar



Browar

z zamku grudziądzkiego. Około 1876 r. zaczęła się tam produkcja na większą skalę, jednak na skalę przemysłową zaczęto tam produkować piwo w latach 1928-1930, po modernizacji browaru. Nawet kryzys w latach trzydziestych nie spowodował dużego spadku produkcji. Działania wojenne w 1945 r. nie spowodowały dużych zniszczeń, więc zaraz po wojnie można było uruchomić produkcję piwa.



Zakłady Mięsne

W 1960 r. browar został włączony do Zakładów Piwowarskich w Bydgoszczy, w 2000 r. zakłady te stają się częścią austriackiego koncernu Brau Union, ale już w 2001 r. zapada decyzja o zaprzestaniu produkcji piwa w browarze w Grudziądzu. Wprowadzie jeszcze w 2003 r. spółka Browary Grudziądzkie wznowiła produkcję, ale zaledwie na kilka lat. Obecnie z całego kompleksu pozostała jedynie zrujnowana zabytkowa warzelnia.

Drugim, trochę mniejszym browarem był założony w 1872 r. browar Wilhelma Sommera, położony u zbiegu ulic Focha i Rapackiego, który przetrwał do 1946 r. Obecnie znajduje się tam Wytwórnia Octu i Majonezu OCETIX.

Początki zakładów Mięsnych sięgają 1885 r. Był to wtedy mały zakład przy ul. Narutowicza. W 1920 r. zakład został gruntownie zmodernizowany i Rozbudowany, zainstalowano także wiele nowoczesnych jak na tamte czasy urządzeń. W 1934 r. nieopodal przy ul. Chełmińskiej na terenie zlikwidowanych fabryczek obuwia i cygar powstały zakłady produkcji konserw. Zakład powszechnie nazywany „konserwówką” produkował prawie wyłącznie na rynek USA. W 1949 r. połączono obydwie zakłady pod nazwą Zakłady Mięsne w Grudziądzu. Zakłady były dalej modernizowane, a eksport obejmował kierunki nie tylko europejskie, ale również Kanadę i USA. Niestety w 2005 r. ogłoszono upadłość zakładu.

Wprowadzie młyn u ujścia Trynki do Wisły istniał prawdopodobnie już za czasów krzyżackich, to jednak kolejny właściciel Friedrich Rosanowski, który nabył młyn w 1881 r., unowocześnił go przez kolejne lata tak, że na początku lat 30-tych XIX w. miał wydajność przemiału około 75 ton na dobę, a więc był to już przemiał na skalę przemysłową. Niestety wskutek działań wojennych w 1945 r. został zburzony do tego stopnia, że w kolejnych latach został rozebrany.



Górnym Młyn

Drugi, trochę mniejszy młyn zwany Nagórnym lub potocznie Górnym zbudowany był nad kanałem Trynka przy obecnej ul. Młyńskiej pod koniec XIX w. Po odbudowie po wojnie był czynny jeszcze do początku lat 90-tych.

Istniała też w Grudziądzu fabryka wódek, której właścicielem był Alojzy

Ruchniewicz. Już na przełomie XIX i XX w. fabryka była największą tego typu fabryką w Prusach Wschodnich. Specjalnością były nalewki takie jak: Nastojka, Bernardynka, Dereniówka, Karpatówka, Nadwiślanka, wódki takie jak: Prze-



Venture Industries

palanka, Elektorska, brandy takie jak: Charry Brandy, Fine Old Brandy oraz Rum Jamajski. Dom Ruchniewicza prawdopodobnie z częścią rozlewni znajdował się przy ul. Pańskiej 17, sama fabryka znajdowała się przy ul Focha.

Po II wojnie Światowej do dużych zakładów z branży metalowej dołączyła w 1948 r. powstała z połączenia istniejących już przed 1939 r. trzech warsztatów mechanicznych i odlewni firma pod początkową nazwą Warsztaty Mechaniczno-Samochodowe i Odlewnia Żeliwa, a docelowo firma nazywała się Pomorskie Zakłady Urządzeń Okrętowych Warmia. Główna część firmy była położona na tyłach kamienic obecnej ulicy Focha, naprzeciw teatru. Początkowo była to mała firma zatrudniająca około 100 pracowników, która wytwarzała proste narzędzia, części do maszyn i proste odlewy. Dopiero od momentu przyłączenia przedsiębiorstwa do przemysłu okrętowego w 1952 r. zaczął się intensywny rozwój firmy, szczególnie po przeniesieniu na teren u zbiegu ulicy Łąkowej i Lotniczej w 1976 r. Oprócz urządzeń gastronomicznych, zaczęto produkować filtry okrętowe i nowoczesne urządzenia do ochrony środowiska takie jak oczyszczalnie ścieków i odolejaczce wód zęzowych. W latach 80-tych WARMA zaczęła odczuwać skutki spadku produkcji okrętowej i w 2001 r. ogłoszono upadłość firmy. Obecnie na części terenu Warmy jest już druga firma pod nazwą BUDMAX, obecnie w upadłości, na reszcie terenu, tam gdzie kiedyś była odlewnia, wciąż dalej rozwija się spółka pod nazwą Venture Industries, produkująca wentylatory przemysłowe.

Innym dużym przedsiębiorstwem powstałym po 1945 r. są Wojskowe Zakłady Uzbrojenia. Za jego początek można uznać utworzenie w 1960 r. jednostki wojskowej nr 3877 pod taką, wtedy jeszcze tajną nazwą. Zakłady w 1968 przeszły na własny rozrachunek, a w 2008 r. zostały przekształcone w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa. W zakładach tych remontowano między innymi zestawy rakietowe. Ostatnio głośno było w środkach masowego przekazu o protestach załogi przeciw planom przyłączenia zakładu do grupy BUMAR.

Przedsiębiorstwem budowlanym, w którym stosowano metody przemysłowe w prefabrykacji elementów do budowy domów było Grudziądzkie Przedsiębiorstwo Budowlane. W należącej do GPB fabryce domów wytwarzano płyty ścienne w systemie OWT. Dzięki takiemu sposobowi budowy budynki w stanie surowym stawiano w rekordowych terminach. Terminy te skracano do około dwóch tygodni dla budynku dwuklatkowego, czteropiętrowego. Całe osiedla mieszkaniowe w systemie OWT budowano nie tylko w Grudziądzu, ale również np.

w Chełmnie, Świeciu n/W., Brodnicy, Wąbrzeźnie, Chojnicach a nawet w Warszawie. Po 1990 r. przedsiębiorstwo zaczęło podupadać, a ostatecznie upadło po nieudanej realizacji basenu w Wąbrzeźnie, która skończyła się postępowaniem prokuratorskim i wyrokami więzienia.

Reasumując można stwierdzić, że najlepsze czasy dla grudziądzkiego przemysłu to lata 1920-1929, 1935 do września 1939 oraz 1950-1980. Obecnie grudziądzki przemysł powoli zaczyna się rozwijać, powstały nowe przedsiębiorstwa, z których największe to wspomniane wcześniej Venture Industries i Lemigo oraz Limito, Visser Caravelle, Vadain, Canexim, Formit, Termetal, Masmal, La Rive i MSU.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, Janusz Hinz. Logo KMDG wykonał Grzegorz W. Rygielski.